

Na Skrzydłach Stalowego Orła



ORZEL_przygotowania_2.pdf (BHMW)

„Zatajone odkrycie” - Czajka nad Orłem

TOMASZ KAWA

www.orzelsearch.com

11.10.2022

Na Skrzydłach Stalowego Orła

„Zatajone odkrycie” - Czajka nad Orłem

W 2013 roku obiegła Polskę informacja o zlokalizowaniu wraku okrętu podwodnego przez powracający z misji NATO-wskiej na Atlantyku polski niszczyciel min - ORP Czajka. Z początkiem maja załoga polskiej jednostki opuściła robota podwodnego w celu przeprowadzenia identyfikacji zlokalizowanego wraku. Z powodu – jak stwierdzono w raporcie Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej – utrudnionych warunków pogodowych i hydrologiczno-oceanograficznych oraz bardzo słabej jakości danych - nie zdołano zidentyfikować wraku.

Polskie media o odnalezieniu wraku przez ORP CZAJKA

Wszystkie opublikowane artykuły w polskiej prasie uświadamiały czytelników, że zadanie zidentyfikowania namierzonego przez ORP Czajka wraku zostało przydzielone jednostce ORP Lech.

Dla przykładu przedstawiam fragmenty artykułów opublikowanych przed wyjściem ORP Lech z Gdyni.

*Nasi specjaliści przeanalizowali uzupełniane przez Brytyjczyków bazy zawierające dane o wrakach. Wreszcie natrafiliśmy na pewien ślad – opowiada **kmdr Henryk Nitner**, szef Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej.*

Na jednym z tych akwenów spoczywa niezidentyfikowany wrak. Wstępnie przyjrzał mu się niszczyciel min ORP Czajka, wracający do kraju z Wielkiej Brytanii. W wyznaczonym miejscu na Morzu Północnym marynarze opuścili z pokładu pojazd podwodny, który sfilmował tajemniczy wrak.[...]

*Na początku czerwca na Morze Północne wyrusza okręt ratowniczy ORP Lech, wzmocniony specjalistami od hydrografii oraz grupą nurków. Mają oni nagrać zdalnie kolejne filmy, a potem zejść pod powierzchnię i przeprowadzić inspekcję wraku. Niezależnie od tego, czy zlokalizowany wrak to ORP Orzeł, czy też nie, wrak najpewniej nie zostanie wydobyty na powierzchnię. – Bohaterów należałoby uczcić, a przy okazji zaapelować do wszelkiego rodzaju eksploratorów, amatorów mocnych wrażeń, by uszanowali miejsce ich spoczynku – podsumowuje kmdr Nitner. [...]*¹

Zadanie zweryfikowania znaleziska zostało powierzone ORP Lech, na pokładzie którego zasiadł między innymi późniejszy naukowiec i profesor - Dr. Hubert Jando. W 2015 roku polski ekspert tak oto wspominał udział w ekspedycji:

*Miałem okazję być w 2013 r. na tej wyprawie, dzięki uprzejmości ówczesnego dowódcy Marynarki adm. Tomasza Mathei.*²

Wyprawa ORP Lech zakończyła się fiaskiem. Badany wrak okazał się odnalezionym dwa lata wcześniej przez Steve Slater wrakiem bryt. okrętu podwodnego HMS J6, zatopionego omyłkowym ostrzałem podczas I wojny światowej.

Dziennik Polski tak opisał fiasko wyprawy: [...] - Wstępna analiza sporządzona z materiałów zebranych podczas prac pokazuje jednak, że badany wrak nie jest poszukiwanym polskim ORP "Orzeł". Zebrany materiał podlegał

¹ Wrak legendarnego ORP Orzeł odnaleziony? "Na 50 procent" <https://tvn24.pl/polska/wrak-legendarnego-orp-orzel-odnaleziony-na-50-procent-ra329648-3435986>

² <https://www.gospodarkamorska.pl/mw-sluzby-morskie-przeczesujac-morze-krok-po-kroku-pas-po-pasie-wywiad-z-hubertem-jando-uczestnikiem-wyprawy-santi-odnalezc-orka-11125>

będzie dalszej analizie - poinformował wczoraj **kmdr ppor. Piotr Adamczak**, zastępca rzecznika prasowego dowódcy Marynarki Wojennej.

Ekspedycja została wysłana do wybrzeży Wielkiej Brytanii, kiedy kilka tygodni temu dane brytyjskiej hydrografii zostały zweryfikowane przez wracający z misji NATO niszczyciel min ORP "Czajka" - i stwierdzono, że to może być "Orzeł".³

Rzeczpospolita w podobny sposób przedstawiła rezultaty wyprawy ORP Lech.

Wstępna analiza materiałów zebranych podczas badania wraku okrętu podwodnego na Morzu Północnym wykazała, że nie jest to polski ORP "Orzeł" - poinformowała Marynarka Wojenna (MW), której okręt ORP "Lech" prowadził poszukiwania. [...] ⁴

Należy zwrócić wagę na fakt, że cytowani w artykułach przedstawiciele Marynarki Wojennej RP **nie łączą** wraku odnalezionego przez ORP Czajka z wrakiem sprawdzonym przez ORP Lech.

Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej sporządziło i darmowo udostępniło szereg raportów z ekspedycji obu jednostek w formacie pdf. Ponieważ pliki te zniknęły z sieci, a raporty nie posiadają jakichkolwiek informacji prawnych dotyczących rozpowszechniania ich w internecie - w celu przeprowadzonej analizy - pozwałam sobie na darmowe rozpowszechnienie wszystkich oryginalnych raportów sprządzonych przez Biuro Hydrograficzne MW RP.

Dostępne one są tutaj:

https://drive.google.com/drive/folders/11KripL4HCs87ouxg9Q683Ks_ySRtTFvL?usp=sharing

Porównanie wraków

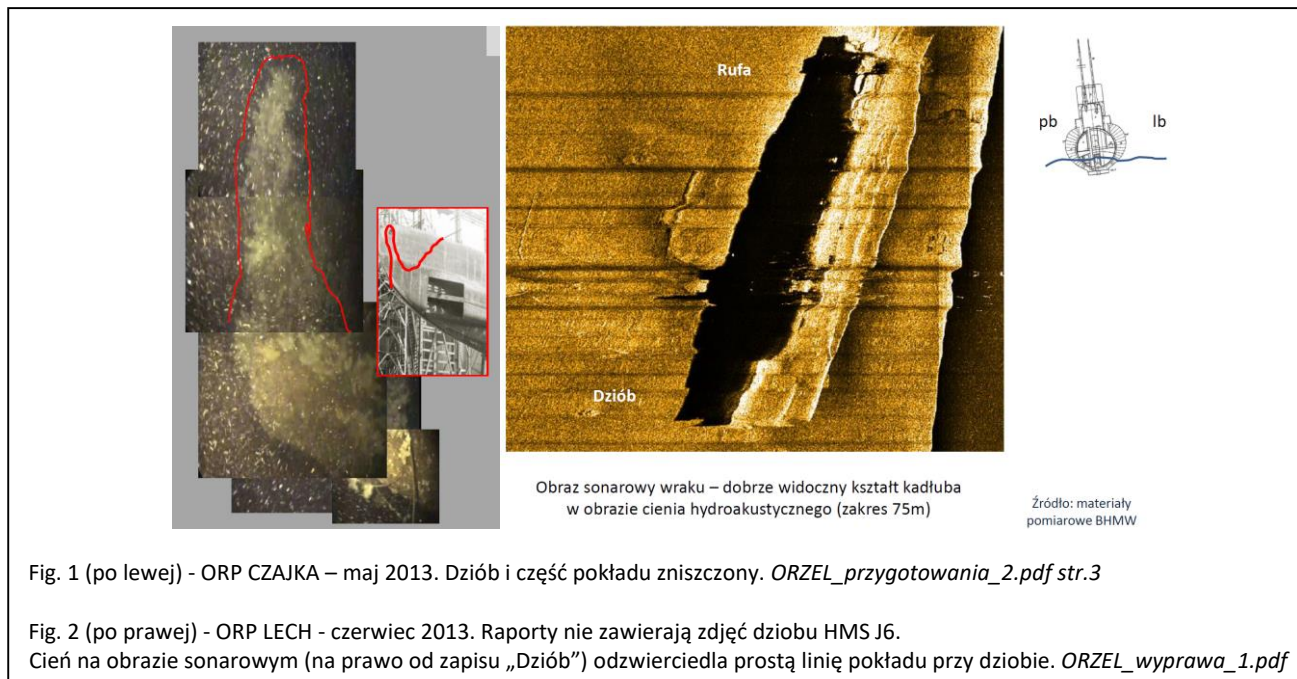
Poprzez analizę umieszczonych w raportach zdjęć wykonanych przez ORP Czajka i ORP Lech, doszedłem do wniosku, że polskie jednostki sfilmowały dwa różne wraki.

DZIAŁANIA POPRZEDZAJĄCE	KOTWICZENIE
• Analiza danych uzyskanych z niszczyciela min ORP Czajka. Potwierdzono pozycję i długość wraku; Uzyskano wiedzę na temat ułożenia wraku na dnie; Potwierdzono to, że jest to wrak okrętu podwodnego. Bardzo słaba jakość danych. Pochylenie wraku na prawą burzę Obraz sonarowy całego wraku uzyskany za pomocą sonaru pojazdu ROV Źródło: materiały pomiarowe ORP Czajka ORP CZAJKA – maj 2013. ORZEL_przygotowania_2.pdf str.3	Ustawienie okrętu ratowniczego ORP Lech na czterech kotwicach, tak aby znajdował się on bezpośrednio nad wrakiem. Takie ustawienie stwarza możliwość zmiany pozycji i kierunku ustawienia się nad wrakiem poprzez wybieranie i luzowanie się na kotwicach. Źródło: materiały dOW ORP LECH – czerwiec 2013. Orzeł_wyprawa_2.pdf str. 1

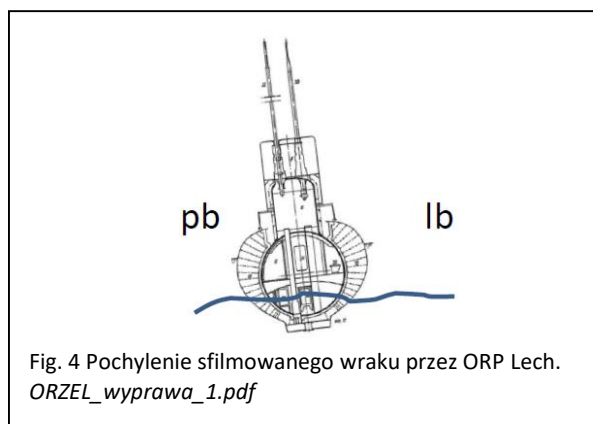
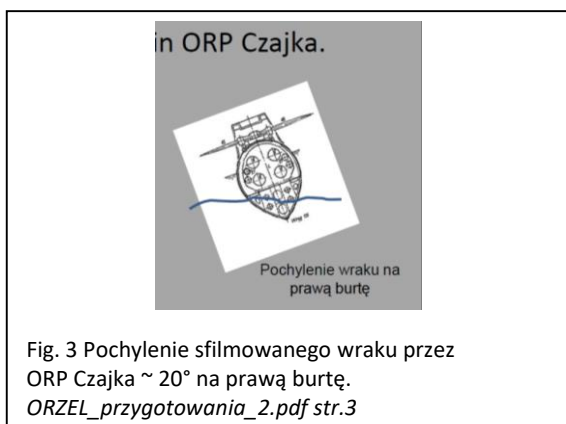
³ Tajemnica ORP "Orzeł" nierozwiązana. <https://dziennikpolski24.pl/tajemnica-orp-orzel-nierozwiazana/ar/3251164>

⁴ <https://dzieje.pl/aktualnosci/badany-wrak-na-morzu-polnocnym-nie-jest-orp-orzel>

1. Analiza części dziobowych obu wraków



2. Analiza pochylenia wraków



JD-Contractor vessel VINA – multibeam survey of HMS J6 (April 2020).

<https://youtu.be/u8HYpHhURFQ>



Fig. 5 Na podstawie daty uzyskanej przez duńską jednostkę VINA wynika, że wrak HMS J6 posiada lekki pochyl na prawą burtę, jak podobnie zilustrowany przez BHMW przekrój HMS J6 z wyprawy ORP Lech. (patrz Fig. 4)

3. Analiza lokalizacji kiosków na zbadanych przez ORP Czajka i ORP Lech wrakach

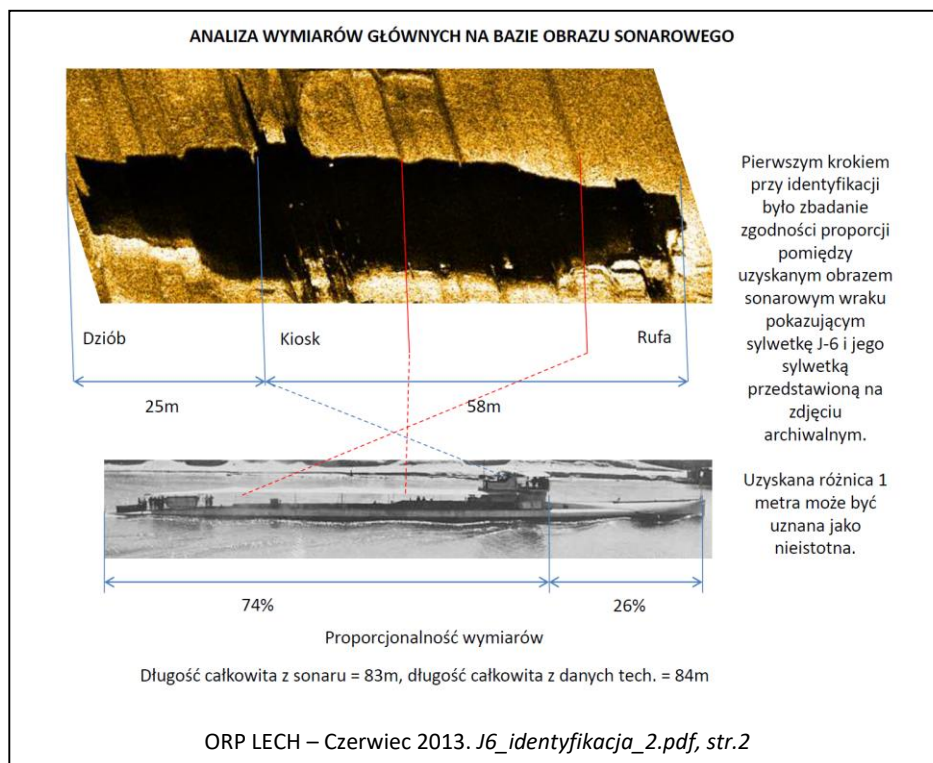


Fig. 6 Analiza BHMW ukazuje na obrazie sonarowym kiosk okrętu znajdujący się w przedniej części pokładu wraku HMS J6.

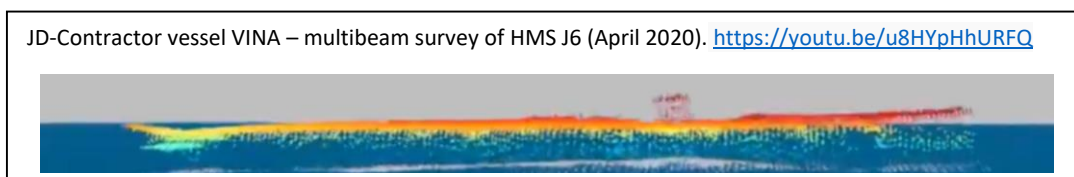


Fig. 7. Chmura punktów z echosondy wielowiązkowej ukazuje widoczny kiosk (na prawo od centralnej części pokładu), nieprzerwana ciągłość punktów (w linii prostej) pokładu przy dziobie (prawa strona). Niska gęstość chmury punktów w przedniej części wraku nie odzwierciedla w pełni tej części wraku z tego powodu, że echosonda znajdowała się nad pokładem (prostopadle do niego) podczas przejścia jednostki VINA nad wrakiem. Dlatego burty wraku przy dziobie posiadają mniejszą gęstość chmury punktów.

4. Analiza kiosku HMS J6 z wyprawy ORP Lech

Jak ukazują wcześniej przedstawione zdjęcia archiwalne i obraz sonarowy (side-scan sonar) z wyprawy ORP Lech, jak również dane przedstawione przez JD-Contractor vessel VINA w formie animacji chmury punktów z sondy wielowiązkowej, HMS J6 posiada zachowany w poczęści kiosk okrętu. Został on również opisany przez BHMW na znajdujących się w raportach zdjęciach wykonanych przez ORP LECH.

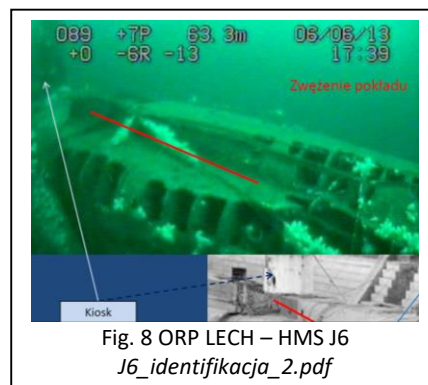




Fig. 9 ORP LECH – HMS J6. Mozaika przedstawiająca kiosk po lewej stronie.
J6_identifikacja_2.pdf

5. Analiza wraku nagrałego przez ORP Czajka

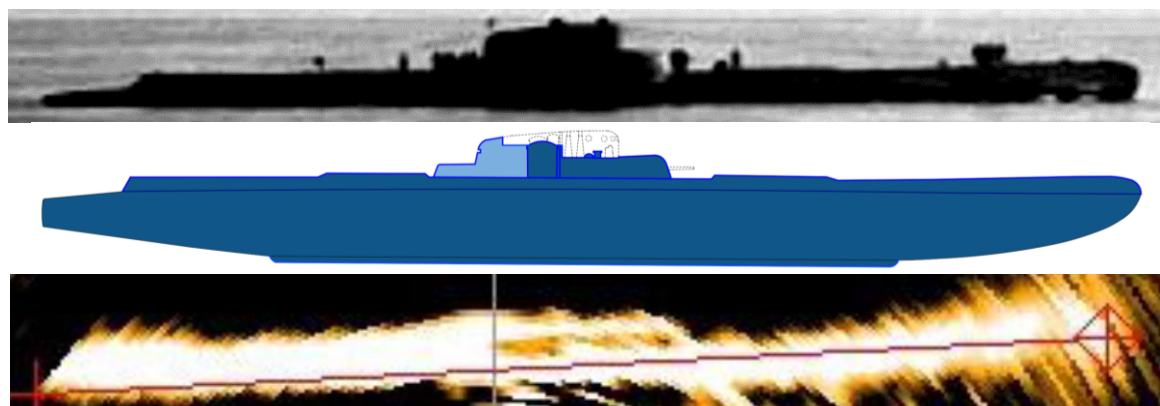


Fig. 10 ORP CZAJKA (maj 2013). Obraz sonarowy ROV (starboard). Pozostałości kiosku znajdującego się w centrum wraku. Obraz sonarowy nie odzwierciedla kształtu HMS J6 zbadanego przez ORP LECH, oraz chmury punktów echosondy z duńskiej jednostki VINA. Charakterystyczny owalny dziób i skośna rufa odpowiada profilowi okrętu ORP ORZEŁ.

ORZEL_przygotowania_2.pdf

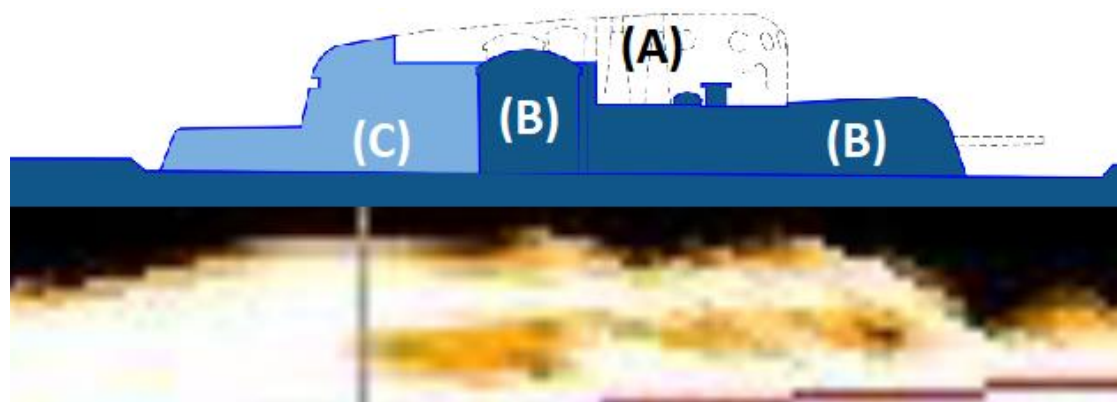


Fig. 11

(A) – zniszczona część kiosku
(B) – pozostałość kiosku, kadłub, wodoszczelny szyb działa przeciwlotniczego, część pomostu nawigacyjnego i obudowa działa
(C) – częściowo zniszczona tylna (lewa na obrazie sonarowym) część kiosku; gęstość i przewaga jasnych (białych) pikseli może przedstawiać sieci rybackie (niewidoczne na zdjęciach z inspekcji ORP LECH. Patrz Fig. 8 i 9).

Wniosek

Zawartość graficzna raportów ORP CZAJKA (1-2.05.2013) i ORP LECH (13.06.2013) ukazuje dwa różne wraki. Zbadany przez ORP LECH wrak to - zgodnie z analizą BHMW - brytyjski okręt podwodny HMS J6.

Wrak zlokalizowany przez ORP CZAJKA - to wrak polskiego okrętu podwodnego ORP ORZEŁ. To wprost niemożliwe, aby trzy bomby głębinowe, które eksplodowały za kioskiem podczas ataku Hudson Z.224 mogły wyrządzić tak znaczne szkody. Górna część kiosku jest prawie całkowicie zniszczona, po obu stronach kadłuba aż do wysokości pomostu. Takie zniszczenie mogło nastąpić poprzez wysadzenie wjazdu, lub wycięcie górnej części kiosku. Podejrzewam możliwość powojennej interwencji na wraku w celu wydobycia złota i innych artefaktów. Przez kogo? Pewnie przez tych, którzy już z końcem lat 80. rozprawdzali po Polsce bzdurne plotki o utajnionych dokumentach przez „złych Anglików”.

Nie będę ukrywał, że jestem przekonany, że MW RP odnalazła wrak Orła w oparciu o mój raport i pozycję wraku numer 1. Nie sprawdzałem, w jakiej pozycji był ORP Czajka, ORP Lech, i reszta „prywatnych” ekspedycji, choć gdybym naprawdę chciał się tego dowiedzieć, to zrobiłbym to dawno. Od przeszło 10 lat pracuję jako analityk geograficznych systemów informacyjnych (GIS) dla firm specjalizujących się głównie w systemach LiDAR, stacjonarnych, lub podwieszanych do samolotów czy też helikopterów; pracowałem dla firmy geodezyjnej, na lokalnym lotnisku, czy też w budynkach znajdujących się na terenie byłej bazy NATO w Ottawie. Zwykle w zakres czynności wykonywanych przez analityków GIS wchodzi przetwarzanie danych uzyskiwanych przez różne technologie, wchodzące w skład teledetekcji, takie jak RADAR z aperturą syntetyczną, czy też kamery wielospektralne umieszczone na platformach satelitarnych.



Fig. 12 Dla przykładu tak na przetworzonym obrazie radarowym wygląda jednostka z wyłączonym AIS (tzw. dark ship).

List od MW RP

W 2015 roku otrzymałem list od Pana komandora dr. Dariusza Grabca z prośbą o nawiązanie ze mną kontaktu.

From Dariusz Grabiec on 2015-10-02 12:58

Please forward to Mr Tomasz KAWA,

Szanowny Panie,

Nazywam się Dariusz Grabiec i jestem szefem Oddziału Informacji Nautycznej Biura Hydrograficznego Marynarki Wojennej w Gdyni. Jestem hydrografem, od wielu lat zajmującym się sprawami realizacji poszukiwań podwodnych.

Dwa lata temu zostałem wyznaczony przez ówczesne Dowództwo Marynarki Wojennej do realizacji działań związanych z poszukiwaniem wraku ORP Orzeł. Obecnie kontynuuję działania dot. tej sprawy we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

Na stronie www.orzel.one.pl występuję pod nickiem "hydrograf" starając się wytłumaczyć pewną specyfikę wykonywania poszukiwań podwodnych i przy okazji próbując odpierać "ataki" na dotychczasowe działania MW RP.

Obecnie jako zespół jesteśmy w okresie zbierania danych dot. pozycji wraków i obiektów podwodnych mogących swoimi charakterystykami przypominać wraki lub elementy wraków okrętów podwodnych. Te działania są prowadzone przy udziale instytucji zagranicznych z Niemiec, UK i Holandii. Wszystkie te działania mają na celu przygotowanie danych dla ewentualnej wyprawy okrętu MW RP w maju/czerwcu 2016 r. lub udziału jednostki zagranicznej przynależnej do naszych współpartnerów zagranicznych.

Osobiście jestem pod wielkim wrażeniem Pańskich prac i dokonań w dziele poszukiwań "lądowych" odniesionych do wraku ORP Orzeł. Pisząc tego maila absolutnie nie oczekuję od Pana żadnych danych, niemniej gdyby wyrażał Pan chęć podjęcia współpracy byłibyśmy wielce zaszczytzeni Pana udziałem.

Pragnę jednocześnie nadmienić, że zgodnie z wytycznymi moich przełożonych nie utrzymujemy kontaktów z grupą Santi, mimo, że osoby z tej grupy są doskonale mi znane i wielokrotnie w przeszłości współpracowaliśmy razem przy okazji innych wraków i wydarzeń typu Konferencja nurkowa.

Gdyby Pan wyrażał chęć nawiązania ze mną kontaktu to proszę traktować mój adres mailowy jako Point of Contact. Może Pan także kierować korespondencję na poniższy adres:

d.grabiec@bhmw.gov.pl

Jednak pragnę nadmienić, że w tym przypadku, ze względów bezpieczeństwa serwera, niektóre maile i załączniki mogą być systemowo blokowane. Stąd też używam domeny gmail.com., gdzie takiego problemu nie ma.

Z poważaniem

kmr dr Dariusz Grabiec
Biuro Hydrograficzne Marynarki Wojennej

Nie odpisałem na powyższy list. Oczekiwałem bowiem wpierw potwierdzenia odnalezienia wraku Orła przez ORP Czajka lub choć oficjalnego zaprzeczenia ukazujących się w prasie informacji jakoby ORP Lech dokonał inspekcji tego samego wraku. Nie nastąpiło to do dzisiaj. Nie odbyły się również – według mojej wiedzy – żadne inne ekspedycje prowadzone przez MW RP lub floty innych państw. Nie zaufałem MW RP, że informacje z którymi bym się podzielił nie trafiłyby do polskich „ekspertów” namaszczonych przez polskich pozarządowych, wpływowych decydentów.

Kropka nad „i”

Długo zastanawiałem się nad napisaniem tego artykułu, co mam w nim przedstawić, a po skończeniu go, czy mam go w ogóle opublikować. Znalazł się jednak ktoś, kto - nieumyśle - do tego mnie przekonał. Kilka tygodni temu oglądałem program „Szansa na sukces” (nagrany odcinek przez przyjaciela), w której gościła grupa muzyczna „Lombard”. Każdy Polak znający historię polskiego rocka zna ich szlagierowy hit *Przeżyj to sam*. Do tego wieczoru nie wiedziałem i pewnie niewiele osób nadal wie, że pierwotna nazwa utworu - *Każdy ciche ma marzenia* – do tej samej melodii co - *Przeżyj to sam* - miała też inny przekaz. W tym właśnie programie Pan Grzegorz Stróźniak opowiedział o oryginalnej wersji utworu (skomponował ją i napisał do niej tekst mając zaledwie 16 lat), a następnie zaśpiewał jej pierwszą zwrotkę:

*Każdy ciche ma marzenia
Każdy inne – w tym tkwi zło
Ktoś chce zniszczyć Twój ideał
Wtedy Ty – niszczysz go!*

*Tylko sam dojdiesz tam
Jeśli chcesz, dojdiesz – wiesz!*

Było to dla mnie konkretne „przesłanie”. Nie do końca zgadzam się z treścią, że jest czymś *złym* zniszczyć kogoś, kto chce zniszczyć ideał. To naprawdę zależy od sytuacji, w jakiej się znajdziemy... Pan Marek Sierocki dodał, że on woli tę drugą wersję (*Przeżyj to sam*). Częściowo się z nim zgadzam; uważam jednak, że *Przeżyj to sam* jest już historią spełnioną, a teraz przyszedł czas na - wersję pierwotną!

TOMASZ KAWA